

Punkt edukacyjny dla dzieci z Wielkopolski w Nowym Nakwasinie

Punkt edukacyjny powstał przy szkole Podstawowej w Nowym Nakwasinie w gminie Koźminek. Otwarto go w ramach projektu „Działania edukacyjne upowszechniające zachowania przyjazne środowisku pn. „Tajemnice przyrody Wielkopolski” na terenie województwa wielkopolskiego – konkursy, publikacja i akcja rozwieszania budek” realizowanego przez Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli Ziemi Kaliskiej i dofinansowanego przez WFOSiGW w Poznaniu.



Projekt „DZIAŁANIA EDUKACYJNE UPOWSZECHNIAJĄCE ZACHOWANIA PRZYJAZNE ŚRODOWISKU pn. „TAJEMNICE PRZYRODY WIELKOPOLSKI” NA TERENIE WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO-KONKURSY, PUBLIKACJA I AKCJA ROZWIESZANIA BUDEK dofinansowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu <http://www.wfosgw.poznan.pl/>

Punkt otworzył starosta kaliski Krzysztof Nosal, wicestarosta kaliski Jan Adam Kłysz, Wójt Gminy Koźminek Andrzej Miklas, dyrektor Szkoły Podstawowej w Nowym Nakwasinie Katarzyna Szydłowska, zastępca nadleśniczego nadleśnictwa Kalisz Mirosław Niczyporuk oraz prezes Stowarzyszenia Ludzi Dobrej woli Ziemi Kaliskiej Wioletta Przybylska.

Dzieci odbyły lekcję edukacyjną przeprowadzoną przez Nadleśnictwo Kalisz. Przy lasku szkolnym zawieszono zostały budki lęgowe dla ptaków w ramach akcji rozwieszania budek lęgowych.

Punkt edukacyjny składa się z czterech elementów drewnianych: dwa z topami zwierząt i dwa z informacjami o gatunkach drzew występujących w Wielkopolsce. Natomiast tablica informacyjna promuje pozytywne zachowania związane z ochroną środowiska m.in. dokarmianie zwierzyny leśnej. Poniżej artykuł dotyczący tej tematyki.

Tekst: W.Przybylska

Fot. I.Wałęsiak

Dokarmianie zwierzyny leśnej częścią gospodarki łowieckiej

Środowisko bytowania zwierzyny na terenie Wielkopolski ulega nieustannym przemianom. Z jednej strony nasila się ekspansja człowieka na osiedlanie terenów np. przy lasach, dawniej zarezerwowanych tylko dla zwierzyny. Z drugiej strony zdrowy tryb życia powoduje, że człowiek chce być coraz bliżej natury, a jednocześnie nie chce być narażany na straty powodowane przez niektóre zwierzęta. Z pomocą podąża cała szeroko rozumiana gospodarka łowiecka. To ważny temat, który trzeba poruszyć pisząc o bogactwie lasów Wielkopolski i skupiając się na tajemnicach przyrody Wielkopolski.

Prawidłowo prowadzona gospodarka łowiecka dąży do pełniejszego wykorzystania możliwości produkcyjnych łowisk i pozyskania dobrej jakości zwierzyny, a jednocześnie chroni tereny prywatnych użytkowników np. pól przed zniszczeniami.

Łowiectwo jest elementem ochrony środowiska przyrodniczego, co reguluje ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Skupia się ono na ochronie zwierząt łownych i gospodarowaniu ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybnej. Przepisy tej ustawy ustalają zasady prowadzenia gospodarki łowieckiej na terenie całego kraju.

Co najważniejsze celem łowiectwa jest ochrona, zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacjami zwierząt łownych. Bardzo ważny zakres to ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na rzecz poprawy warunków bytowania

zwierzyny oraz uzyskiwanie możliwie wysokiej kondycji osobniczej i jakości trofeów oraz właściwej liczebności populacji poszczególnych gatunków zwierzyny przy zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego. Ustalanie ilości zwierzyny do pozyskania na dany rok gospodarczy poprzedzone jest sporządzaną przez koła łowieckie inwentaryzacją, którą wykonuje się według stanu na dzień 10 marca każdego roku. Inwentaryzacja wykonywana jest pod nadzorem pracowników Służby Leśnej a nierzadko również z ich udziałem.

Gospodarka łowiecka w zakresie ochrony, hodowli i pozyskiwania zwierzyny prowadzona jest na zasadach określonych w ustawie, w oparciu o roczne plany łowieckie i wieloletnie łowieckie plany hodowlane. Praw łowieckie nakłada również obowiązki na dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich, którzy obowiązani są dokarmiać zwierzynę, zwłaszcza w okresach występowania niedostatku żeru naturalnego oraz wówczas, gdy w sposób istotny może to wpływać na zmniejszenie szkód wyrządzanych przez zwierzynę w uprawach i płodach rolnych oraz w gospodarce leśnej.

Dla zwierzyny bardzo ważnym okresem wpływającym na stopień ich przeżycia w warunkach zimowych jest późne lato i jesień, czyli czas obfitości żeru. W tym czasie zwierzyna gromadzi zapasy tłuszczu na zimę a myśliwi przygotowują także karmę na zimowe dokarmianie. Co prawda zwolennikami dokarmiania jest przeważająca liczba myśliwych – zresztą plany łowiecko-hodowlane uwzględniają tę oczywistą konieczność niesienia pomocy zwierzynie. Nie brakuje także orędowników bezpieczeństwa dokarmiania i zwolenników całkowitego zaniechania dokarmiania zwierzyny.

Wśród zdecydowanej większości myśliwych dominuje przeświadczenie, że dokarmianie ułatwia zwierzynie przeżycie zimy, zmniejsza ubytki naturalne, poprawia jakość osobniczą oraz zatrzymuje zwierzynę w obwodzie.

Przeciwko dokarmianiu wysuwane są różne argumenty mówiące np. że zwierzyna powinna się sama wyżywić, że zima jest naturalnym selekjonerem regulującym liczebność i poprawiającą jakość populacji. Twierdzi się także, że dokarmianie karmą pochodzenia rolniczego przyzwyczaja zwierzęta do wychodzenia na pola i wyrządzanie szkód.

Problem dokarmiania jest bardziej złożony i w obecnych warunkach należy widzieć go znacznie szerzej, uwzględniając wszystkie aspekty mające wpływ na bytowanie zwierzyny w łowisku. Wynika to z tego, że obecny stan zagospodarowania większości naszych obwodów daleki jest od doskonałości. W ciągu ostatnich 10 lat warunki bytowania zwierzyny drobnej i grubej, zarówno latem jak i zimą wbrew pozorom uległy znacznemu pogorszeniu. W tym okresie o 1/3 wzrosły stany zwierzyny grubej, a realizowana struktura odstrzału pozostawia na okres zimowej biedy zbyt dużo osobników młodych, najwrażliwszych na zimowe niedostatki.

W tej sytuacji zimowe dokarmianie staje się koniecznością ułatwiającą przeżycie okresu zimowego. Jest tylko jeden warunek. Dokarmianie musi być prowadzone w sposób racjonalny, dopasowany do potrzeb gatunków i nie mające negatywnego wpływu na środowisko.

Dokarmianie zimowe musi spełniać dwie podstawowe funkcje:

- jest uzupełnieniem ubogiej bazy żerowej (zwierzyna gruba i drobna),
 - wpływa na zmniejszenie rozmiaru szkód na uprawach leśnych i w młodnikach
- (dotyczy jeleniowatych).

Warto pamiętać, że zimowe dokarmianie jest uzupełnieniem niedostatku żeru naturalnego, a nie karmieniem. Zwierzyna ewolucyjnie dostosowała swój organizm do zimowej zmiany warunków klimatycznych i zmniejszenia się możliwości żerowych w tym okresie. Dostosowanie to u jeleni, danieli, saren i dzików polega na zgromadzeniu zapasów tłuszczu i wytworzeniu dobrej izolacji zimowej okrywy włosowej. Dodatkowo, w przypadku jeleniowatych, następuje przebudowa procesu trawienia w celu przystosowania go do zimowego ubóstwa pokarmowego, ale bogatego we włókno. Poszczególne gatunki wypracowały sobie specyficzne strategie przeżycia zimy. W przypadku jeleni polega to na oszczędzaniu energii oraz wyszukiwaniu odpowiednich zimowych ostoi bogatych w żer (doliny w górach, drzewostany z borówką, malinami i jeżynami, wrzosowiska, drzewostany dębowe lub bukowe w latach nasiennych).

Sarny gromadzą się w tym czasie w rudle na powierzchniach z oziminami, rzepakami, w pobliżu upraw leśnych, na łąkach o raz w pasie ekotopu pole-las czy łąka-las.

Dziki preferują kompleksy z drzewostanami dębowymi i bukowymi i wszystkie te powierzchnie, gdzie w czasie niskich temperatur możliwe jest buchtowanie. Podczas odwilży chętnie buchtują na odmarzniętych partiach łąk. Niezależnie od temperatury masowo nawiedzają pola kukurydzy, których areał stale rośnie.

We wszystkich tych przypadkach dostępność żeru i bezpieczne ostoje wiążą zwierzynę z łowiskiem. Właściwe urządzenie łowiska to nie tylko ambony, ale przede wszystkim taki sposób prowadzenia gospodarki łowieckiej, który w efekcie znacznie może ograniczyć zimowe dokarmianie. Szanse przeżycia zimy wzrastają wraz z wielkością odłożonych zapasów tłuszczu

Starostwo Powiatowe w Kaliszu

zgromadzonego w okresie wegetacji roślin. A więc naturalna jakość obwołu oraz sposób i poziom zagospodarowania łowieckiego wpływa na kondycję zwierząt wchodzących w okres zimy. Pojemność wyżywieniowa obwołu zwiększa się wraz ze wzrostem areálu poletek łowieckich poprawiających warunki żerowe w okresie zimowo-wiosennym (poletka pędowe, mieszaniki wieloletnie traw i koniczyn, topinambur, kapusta pastewna i jarmuż, rzepa ścierniskowa, rzepaki, oziminy itp.). Również utrzymywane od niedawna (po wprowadzeniu dopłat unijnych) unijnych dobrej kulturze łąki i rosnący areał upraw poplonowych znacznie poprawiły warunki bytowe wszelkiej zwierzyny.

Istotnym czynnikiem ułatwiającym przeżycie zimy jest spokój w łowisku, decydujący o oszczędzaniu zużycia energii.

Dodatkowo należy:

- udostępniać w lesie łąny borówki,
- ścinać drzewa do spałowania,
- prowadzić właściwą politykę odstrzałową (struktura odstrzału).

Prowadząc nowoczesną gospodarkę łowiecką wśród populacji zwierząt łownych, należy stale pamiętać, że priorytetem w jej realizacji jest, zgodnie z ustawą m.in. konieczność utrzymywania właściwej struktury płciowej i wiekowej oraz liczebności populacji zwierzyny dla zapewnienia równowagi ekosystemów oraz realizacji głównych celów gospodarczych w rolnictwie, leśnictwie i rybactwie. Stosując zasady selekcji populacyjnej i osobniczej zwierząt łownych oraz tworzenie stałego monitoringu gospodarowania zwierzyną, pozwala określać jej jakość osobniczą. Umożliwia również określenie jakości populacji w kolejnych okresach stosowania zasad, a tym samym da podstawę do rzetelnej ich oceny w kolejnych dekadach.

Antoni Przybylski

Redaktor naczelny czasopisma

„Zachodni poradnik łowiecki”

Sławomir Jaroszewicz

Łowczy Okręgowy

Polskiego Związku Łowieckiego w Pile